

YaQuB, Zapalara

Ref

Zapalara ciągle płonie, zawijają marry w blety Odwiedzają znów Amsterdam,
nie klubowe toalety. Pałą bake moje mordy, sam się dziwię że nie jaram, kiedy kręcą przy mnie joy

Zwrotka 1

Chcę mieć życie taki High Life,
życie mieć jak w bajkach śnię o złotych zamkach.

Gucci jak u Lil Pump'a
to nie pier**lona sztampa
robię wyskok to jest rampa
robię ramprarampa ramparampa
raparaparapa typie japa.

Wjeżdżam na bit tnę skur**eli jak karambit,
kolejnej mówię c'es la vie
życie wcale mnie nie bawi.

Chcę mieć życie taki High Life
życie to nie bajka, czuję dym to nie jest fajka
znowu ziomo jara blanta.

Wokół same zgnite trupy, wiem że siedzę na cmentarzu.

Newschool nie urywa dupy bo połowa z was na starzu pilnuje sobie bagażu ja mam wyje**ne ku**a
Zanim będę na cmentarzu to mordeczko coś tu ugram.

Ref

Zapalara ciągle płonie, zawijają marry w blety Odwiedzają znów Amsterdam,
nie klubowe toalety. Pałą bake moje mordy, sam się dziwię że nie jaram, kiedy kręcą przy mnie joy

Zwrotka 2

Ziomalu tu wbijam z najnowszym kolorem,
nie ważne czy rano czy gdzieś nad wieczorem, bo

Zawsze ogarniam tu najlepszą porę,
Zawsze na luzie nie z żadnym oporem.

Dla połowy Crush dla reszty potworem

Tu typie kariera mi stoi otworem
znów gdzieś nazywają mnie ziom

pro pro pro pro pro profesorem rapu.

Szanie pizzę a nie papu, morda nie cholewa brachu, prawie już nie czuję strachu

Z lufy nie nie ściągam machów.

Ziomy jarają to zioło na kilo

Nigdy tu ku**a nie było tak miło i
nigdy nie będzie te typy są w błędzie

bo baką handlują już dosłownie wszędzie.

Brakuje tu tego by gonili marry na poczcie, żeby gonili w urzędzie mam szczerą nadzieję, że nigdy
Mordeczko nie jaram,

pomimo że zioło jest dosłownie wszędzie.

Oszczędzam te hajsy niedługo podjadę tu typie w nowiutkim Benzie.

Ref 2x

Zapalara ciągle płonie, zawijają marry w blety Odwiedzają znów Amsterdam,
nie klubowe toalety. Pałą bake moje mordy, sam się dziwię że nie jaram, kiedy kręcą przy mnie joy